

Kurier Oświęcimski o PTSS

Kurier Oświęcimski opublikował nie autoryzowaną wzmiankę o PTSS. W ramach drobnego sprostowania pragnę wyjaśnić, że brazylijscy spirytyści są dla nas pewnym wyznacznikiem, ale dobrych przykładów do naśladowania nie brakuje także w historii polskiego spirytyzmu.

Oświęcim

Pogromca duchów i mitów

Od maja działa w Warszawie Polskie Towarzystwo Studiów Spirytystycznych. Jednym z jego założycieli jest oświęcimianin Piotr Struczyk. Ostatnio Towarzystwo badało opuszczony dom pod Chrzanowem, gdzie, jak fama głosi... straszy.

– Według mnie, w tym miejscu straszy tylko wyobraźnia ludzi – krótko komentuje Struczyk.

– Informacjami w stylu „ktoś mi powiedział, że” staramy się nie zajmować. Choć nie da się ukryć, że nasze działanie polega głównie na rozmowie z ludźmi mieszkającymi w pobliżu i np. policją.

PTSS nie posiada specjalistycznego sprzętu do badania, który pokazuje się w amerykańskich horrorach. Jedynymi przyrządami badaczy są kamera cyfrowa i aparat fotograficzny.

Jak dotąd Towarzystwu nie udało się odkryć żadnego potwierdzonego zjawiska paranormalnego. Być może inspiracją dla PTSS będą brazylijscy kole-dzy z podobnej formacji, z którymi Polacy stale się kontaktują.

Mimo oryginalnej materii badawczej, działalność grupy nie jest obiektem żartów. – Ludzie, z którymi rozmawiamy wiedzą, że my nie szukamy sensacji. Nie wierzymy w hollywoodzkie historie o duchach – informuje Struczyk.

dg

W 4-tym k. 27.5.2015 r. w hotelu Mer-

Kęty

Os

sp

„Ni

26 pa

mies

Świę

zadz

wspa

kobi

wypa

Żywi

zi. P

stan

odeł

była

Mies

dluż

że ja

Oś

M